



# BOLLETTINO

SALA STAMPA DELLA SANTA SEDE

N. 0655

Lunedì 03.12.2001

## LE LETTERE CREDENZIALI DELL'AMBASCIATORE DELLA POLONIA PRESSO LA SANTA SEDE

LE LETTERE CREDENZIALI DELL'AMBASCIATORE DELLA POLONIA PRESSO LA SANTA SEDE

- DISCORSO DEL SANTO PADRE
- TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Alle ore 11 di questa mattina, Giovanni Paolo II ha ricevuto in Udienza, S.E. la Signora Hanna Suchocka, Ambasciatore della Polonia presso la Santa Sede, in occasione della presentazione delle Lettere Credenziali. Pubblichiamo di seguito il discorso del Santo Padre al nuovo Ambasciatore, nonché i cenni biografici essenziali di S.E. la Signora Hanna Suchocka:

### • DISCORSO DEL SANTO PADRE

Ekscelecncjo,  
Szanowna Pani Ambasador,

Serdecznie witam Panią w Watykanie. Czynię to nie po raz pierwszy. Wielokrotnie miałem ku temu okazję, w pierw, gdy gościła tu Pani jako Premier rządu Rzeczypospolitej, a potem jako członek Papieskiej Akademii Nauk Społecznych. Dziś jednak to powitanie ma szczególny charakter. Przybywa Pani bowiem jako Ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Rzeczypospolitej Polskiej przy Stolicy Apostolskiej, aby przekazać listy uwierzytelniające od Prezydenta, na mocy których będzie Pani pełniła tę funkcję. Przyjmuję je chętnie, życząc, aby posługa pośrednika pomiędzy Polską i Stolicą Apostolską była skuteczna i owocna, a Pani by dawała satysfakcję i radość.

Dziękuję za skierowane do mnie słowa, w których nawiązała Pani do istotnych elementów współczesnej rzeczywistości naszej Ojczyzny, Kościoła i świata. Nie można ich ujmować inaczej, jak właśnie w ramach syntezy. Losy Polski, Kościoła i świata są bowiem ze sobą nierozzerwalnie związane, przenikają się i nawzajem warunkują. Proces przemian społecznych i gospodarczych w Polsce, jaki trwa od 1989 roku, dokonuje się w kontekście takich pozytywnych zmian w świecie, jak kształtowanie się Unii Europejskiej czy rozszerzanie Sojuszu Atlantyckiego. Z drugiej strony wstrząsające światem działania wojenne w Zatoce Perskiej, na

Bałkanach czy w Afganistanie, niepokój na Bliskim Wschodzie oraz przerażające akty terroru, jak ten w Nowym Jorku, budzące poczucie braku stabilności panującego dotąd porządku politycznego i ekonomicznego, wywierają niemały wpływ na sposób myślenia i działania Polaków.

Wydaje się jednak, że w tej złożonej sytuacji politycznej świata Polska znajduje swoją własną drogę państwowego rozwoju. Począwszy od 1989 roku, niezależnie od rozwoju wypadków w świecie, mimo wzlotów i upadków, mogliśmy obserwować w Polsce ciągle postępujący proces zagospodarowywania zdobytej wolności. Oczywiście nie brak trudności. Nie można jednak zapominać o wielkich osiągnięciach kolejnych rządów i całego społeczeństwa w dziele budowania państwa suwerennego, praworządnego i dostatniego. Trzeba tu szczególnie podkreślić to, co udało się osiągnąć w dziedzinie swobód obywatelskich, wolności religijnej i demokratyzacji życia społecznego.

Z uwagą śledzę wszelkie wiadomości, jakie docierają z naszego kraju. Cieszę się, że nieprzerwanie trwa proces jego gospodarczego rozwoju. Równocześnie jednak głęboko przeżywam niedostatek wielu osób i rodzin, które zwracają się do Papieża o pomoc, o materialne i duchowe wsparcie. Wielu z nich dotyka boleśnie zjawisko bezrobocia, brak możliwości zaangażowania własnych talentów, wykształcenia i energii w tworzenie przyszłości na miarę potrzeb i pragnień. Ufam, że wszechstronny rozwój życia publicznego w Polsce otworzy przed wszystkimi obywatelami nowe perspektywy i szerokie możliwości budowania przyszłości godnej i szczęśliwej. Mogę zapewnić, że Kościół będzie nadal włączał się w to dzieło, zgodnie ze swoją misją i z zadaniami.

Podczas składania listów uwierzytelniających przez pana Ambasadora Stefana Frankiewicza, w dniu 11 lipca 1995 roku, mówiłem, że Kościół nie pragnie dla siebie przywilejów ani szczególnego miejsca. Chce tylko mieć należyte warunki do pełnienia swej duchowej misji. Dziś mogę powiedzieć więcej. Mogę zaznaczyć, że Kościół pełniąc tę misję może i pragnie kontynuować dzieło utwierdzenia i tworzenia duchowego, kulturalnego i społecznego dziedzictwa narodu, który od tysiąca lat jest związany z wartościami, jakie niesie w sobie chrześcijaństwo. Takie możliwości aktywnego zaangażowania na rzecz narodowego dobra stworzyło Kościołowi podpisanie w roku 1993 konkordatu i późniejsza jego ratyfikacja. Wbrew opinii sceptyków okazało się, że konkordat nie tylko przyczynił się do polepszenia współdziałania Kościoła i organów państwowych dla dobra wspólnego i dla poszerzenia obszarów wolności osób i społeczności, ale również stał się narzędziem ekumenicznym w stosunku do innych Kościołów i wspólnot wyznaniowych w Polsce.

W tym samym duchu Kościół pragnie być obecny również w procesie przygotowania Polski do pełnego zjednoczenia z Unią Europejską. Słuszne jest dążenie do tego, aby Polska miała swe należne miejsce w ramach politycznych i ekonomicznych struktur zjednoczonej Europy. Trzeba jednak, aby zaistniała w nich jako państwo, które ma swoje oblicze duchowe i kulturalne, swoją niezbywalną tradycję historyczną związaną od zarania dziejów z chrześcijaństwem. Tej tradycji, tej narodowej tożsamości Polska nie może się wyzbyć. Stając się członkiem Wspólnoty Europejskiej, Rzeczpospolita Polska nie może tracić niczego ze swych dóbr materialnych i duchowych, których za cenę krwi broniły pokolenia naszych przodków. W obronie tych wartości Kościół pragnie być partnerem i sojusznikiem rządzących naszym krajem. Kościół, jak mówiłem w Parlamencie Rzeczypospolitej podczas mojej ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny, «przestrzega przed redukowaniem wizji zjednoczonej Europy wyłącznie do jej aspektów ekonomicznych, politycznych oraz przed bezkrytycznym stosunkiem do konsumpcyjnego stylu życia. Nową jedność Europy, jeżeli chcemy, by ona trwała, winniśmy budować na tych duchowych wartościach, które ją kiedyś ukształtowały, z uwzględnieniem bogactwa i różnorodności kultur i tradycji poszczególnych narodów. Ma to być wielka Europejska Wspólnota Ducha». Raz jeszcze pragnę powtórzyć, że «doświadczenie dziejowe, jakie posiada naród polski, jego bogactwo duchowe i kulturowe mogą skutecznie przyczynić się do ogólnego dobra całej rodziny ludzkiej, zwłaszcza do umocnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie» (Warszawa, 11.06.1999).

Polska stoi wciąż wobec ogromnych wyzwań, żywotnych dla społeczeństwa teraz i w przyszłości. Wierzę, że Kościół i państwo, zachowując ich autonomię i specyficzne zadania, będą zgodnie wychodzić naprzeciw tym zadaniom. Nie przestaję prosić Boga, aby wspólne starania przynosiły oczekiwane owoce dla każdego Polaka i dla całego narodu.

Proszę Panią Ambasadorkę, aby przekazała moje serdeczne pozdrowienia panu Prezydentowi oraz Rządowi

Rzeczypospolitej. Zgodnie ze wskazaniem św. Pawła modlę się, aby decyzje i działania wszystkich odpowiedzialnych za jej kształt i miejsce na scenie Europy i świata były podyktowane najgłębszą troską o jej dobro i by to dobro nieustannie rodziły.

Pani Ambasador raz jeszcze życzę, aby wypełnianie misji pośrednika pomiędzy Rzeczpospolitą Polską i Stolicą Apostolską przynosiło satysfakcję i radość, i by służyło wspólnemu dobru wszystkich synów i córek naszej umiłowanej Ojczyzny.

[01978-09.02] [Testo originale: Polacco]

#### ● TRADUZIONE IN LINGUA ITALIANA

Eccellenza,  
Signora Ambasciatore,

Le do il cordiale benvenuto in Vaticano. Non è la prima volta che lo faccio. Ho avuto più occasioni per farlo, prima, quando venne ospite qui come Primo Ministro del governo della Repubblica di Polonia, e in seguito come membro della Pontificia Accademia delle Scienze Sociali. Oggi, tuttavia, il mio saluto riveste un carattere particolare. Infatti, Lei viene come Ambasciatore straordinario e plenipotenziario della Repubblica di Polonia presso la Sede Apostolica, per consegnare le lettere credenziali da parte del Presidente, in virtù delle quali svolgerà il Suo incarico. Le accetto volentieri, augurandoLe, che questo servizio di tramite tra la Polonia e la Santa Sede sia efficace e fruttuoso, e Le dia soddisfazione e gioia.

Ringrazio delle parole rivoltemi, con le quali ha fatto riferimento agli elementi essenziali dell'attuale realtà della nostra Patria, della Chiesa e del mondo. Non è possibile presentarli diversamente, che proprio nell'ambito di una sintesi. Le sorti della Polonia, della Chiesa e del mondo sono infatti legate tra loro inseparabilmente, si penetrano e si condizionano reciprocamente. Il processo delle trasformazioni sociali ed economiche in Polonia, che continua dall'anno 1989, si compie nel contesto di mutamenti positivi nel mondo come la formazione dell'Unione Europea o l'allargamento del Patto Atlantico. Dall'altra parte le sconvolgenti operazioni belliche nel Golfo Persico, nei Balcani o nell'Afghanistan, la mancanza di pace nel Medio Oriente e i terrificanti atti di terrorismo, come quello compiuto a New York, che destano il senso di mancanza di stabilità dell'ordine politico ed economico finora dominante, esercitano non poca influenza sul modo di pensare e di agire dei polacchi.

Sembra, tuttavia, che nella complessa situazione politica del mondo, la Polonia stia trovando la propria via di sviluppo dello Stato. Cominciando dal 1989, indipendentemente dallo sviluppo degli eventi nel mondo, nonostante gli alti e i bassi, abbiamo potuto osservare in Polonia un costante progresso del processo di attuazione della libertà riconquistata. Le difficoltà, ovviamente, non mancano. Non si possono tuttavia dimenticare i grandi successi dei governi che si sono succeduti e dell'intera società nell'opera dell'edificazione di uno Stato sovrano, di uno Stato di diritto e di uno Stato di prosperità. Qui va sottolineato quanto si è riusciti a raggiungere nel campo delle libertà politiche, della libertà religiosa e nella democratizzazione della vita sociale.

Seguo con attenzione tutte le notizie che giungono dal nostro Paese. Mi rallegro perché continua incessante il processo del suo sviluppo economico. Allo stesso tempo però, risento profondamente dell'indigenza di molte persone e di numerose famiglie che si rivolgono al Papa per ottenere aiuto, per il sostegno materiale e spirituale. Molti di loro sono toccati dolorosamente dal fenomeno della disoccupazione, dalla mancanza delle possibilità di impegnare i propri talenti, l'istruzione e l'energia nella costruzione di un futuro a misura dei bisogni e dei desideri. Ho fiducia che il generale sviluppo della vita pubblica in Polonia aprirà davanti a tutti i cittadini nuove prospettive e ampie possibilità per costruire un futuro degno e felice. Posso assicurare che la Chiesa continuerà ad inserirsi in quest'opera, conformemente alla propria missione e ai propri compiti.

Durante la presentazione delle lettere credenziali da parte del Signor Ambasciatore Stefan Frankiewicz, l'11 luglio 1995, dissi che la Chiesa non desidera per sé né privilegi, né un posto particolare. Vuole soltanto avere le debite condizioni per compiere la sua missione spirituale. Oggi posso dire di più. Posso far notare che la Chiesa, adempiendo questa missione, può e desidera continuare l'opera di consolidamento e di formazione del retaggio spirituale, culturale e sociale di una nazione che da mille anni è legata ai valori che porta in sé il cristianesimo.

La firma del concordato, nel 1993, e la sua successiva ratifica hanno creato per la Chiesa queste possibilità per un attivo impegno a favore del bene della nazione. Malgrado l'opinione degli scettici si è potuto vedere che il concordato non soltanto ha contribuito a migliorare la cooperazione della Chiesa e degli organi dello Stato a favore del bene comune ampliando gli spazi di libertà delle persone e della società, ma è anche diventato uno strumento ecumenico riguardo ad altre Chiese e comunità confessionali in Polonia.

Nello stesso spirito la Chiesa desidera essere presente anche nel processo di preparazione della Polonia al pieno ingresso nell'Unione Europea. E' giusto aspirare a che la Polonia abbia il suo dovuto posto negli ambiti politici ed economici delle strutture dell'Europa unita. Bisogna però che sia presente come uno stato che ha il proprio volto spirituale e culturale, la propria inalienabile tradizione storica legata al cristianesimo sin dagli albori della storia. La Polonia non può privarsi di tale tradizione, di tale identità nazionale. Diventando membro della Comunità Europea, la Repubblica di Polonia non può perdere nessuno dei beni materiali e spirituali, che le generazioni dei nostri antenati difesero a prezzo di sangue. Nel difendere tali valori, la Chiesa vuole essere un partner e un alleato di chi governa il nostro Paese. La Chiesa, come dissi nel Parlamento della Repubblica, durante il mio ultimo pellegrinaggio in Patria, «mette in guardia nei confronti di una riduzione della visione dell'Europa che la consideri esclusivamente nei suoi aspetti economici e politici, come pure nei confronti di un rapporto acritico verso un modello di vita consumistico. Se vogliamo che la nuova unità dell'Europa sia duratura, dobbiamo costruire su questi valori spirituali, che ne furono un tempo alla base, tenendo in considerazione la ricchezza e la diversità delle culture e delle tradizioni delle singole nazioni. Questa, infatti, deve essere la grande Comunità Europea dello Spirito». Voglio ripetere una volta ancora che «l'esperienza storica in possesso della Nazione polacca, la sua ricchezza spirituale e culturale, possono contribuire in modo efficace al bene comune di tutta la famiglia umana, specialmente al consolidamento della pace e della sicurezza nell'Europa» (Varsavia, 11.06.1999).

La Polonia si trova ancora di fronte ad enormi sfide, vitali per la società ora e nel futuro. Nutro la speranza che la Chiesa e lo Stato, conservando la loro autonomia e i compiti specifici, andranno concordemente incontro a tali compiti. Non cesso di pregare Dio, affinché questi comuni sforzi portino per ogni polacco e per tutta la nazione i frutti attesi.

Chiedo a Lei, Signora Ambasciatore, di trasmettere i miei cordiali saluti al Signor Presidente e al Governo della Repubblica di Polonia. Conformemente alle indicazioni di San Paolo, prego affinché le decisioni e l'operato di tutti i responsabili della struttura costituzionale della Repubblica e del suo posto sulla scena dell'Europa e del mondo siano dettati dalla più profonda sollecitudine per il suo bene e perché incessantemente generino tale bene.

A Lei, Signora Ambasciatore, auguro una volta ancora che il compimento della missione di tramite tra la Repubblica di Polonia e la Sede Apostolica Le porti soddisfazione e gioia, e serva al bene comune di tutti i figli e le figlie della nostra diletta Patria.

**S.E. la Signora Hanna Suchocka,  
Ambasciatore della Polonia presso la Santa Sede**

È nata il 3 aprile 1946.

Specializzata in Diritto, ha conseguito nel 1975 il Dottorato di ricerca presso *l'Università di Adam Mickiewicz a Poznań*;

Ha intrapreso la carriera universitaria ricoprendo i seguenti incarichi: Ricercatore dell'Istituto di Diritto Internazionale di Max-Planck a Heidelberg (1985-1986); Docente presso l'Università Cattolica di Lublino (1988-1992); Ricercatore della Facoltà di Legge dell'Università di Poznań (1972-1990); Ricercatore dell'Accademia Polacca delle Scienze e membro della Commissione Veneziana "Democrazia tramite legge" (1990); Docente invitato presso *l'Università Georgetown* di Washington (U.S.A.) dal 1995.

Ha rivestito inoltre le cariche di: Deputato al Parlamento (dal 1980); Membro delle Commissioni Affari Esteri e Affari Costituzionali dell'Assemblea Nazionale (1989-1997); Membro della delegazione all'Assemblea Parlamentare del Consiglio d'Europa (1991-1992, 1994-1997); Presidente del Consiglio dei Ministri (1992-1993); Ministro della Giustizia e Procuratore generale (1997-2000).

*Dal 1994 è Membro della Pontificia Accademia delle Scienze Sociali e del Consiglio di Presidenza della*

*medesima Pontificia Accademia.*

[01978-01.01] [Testo originale: Polacco]

---